

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor., za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. z przesyłką 3 K. — h. kwartal. 7 K. 50 h. z przesyłką 9 K. — h. rocznie 30 K. — h. z przesyłką 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor. W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron. Zmiana adresu pocztowego 40 hal. Redakcja, Administracja, Drukarnia Lwów, ulica Chorażczyzna 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz petiowy lub jego miejsce 20 hal. Nadesłane za wiersz petiowy lub jego miejsce 80 halerzy. Nekrologia za wiersz petit. 60 hal. Doniesienia o ślubach, zaręczynach i p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz. Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h. najmniej 60 halerzy. Wyrazy grubszym pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h. Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h. Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Piątek, 27 kwietnia.

Imiona. Rzym.-kat.: Dzisiaj: Peregryna W. Jutro: Witalisa M. — Gr. kat. Dzisiaj: 14. Martyna. Jutro: Arystarcha. — Słowiański: Dzisiaj: Bogufała. Jutro: Zywistawa.

Wschód słońca 5:01, zachód 6:33.

Pociągi kolejowe odchodzą ze Lwowa z dworca głównego, (czas środkowo-europejski): do Krakowa 8:25*, 8:35, 2:50*, 6:35, 11, 12:45*, 4:15; do Rzeszowa 4:10; do Podwołoczysk 6:30, 10:55, 2*, 9, 11:05; do Czerniowiec 6:15, 9:20 2:40*; 10:40, 2:51*; do Kołomyi: 5:50; do Stryja: 11:10; do Ławocznego: 7:30, 2:55, 6:25; do Sambora: 9:00, 4:20, 10:55; do Jaworowa: 6:55, 5:28; do Rawy: 7:30; 11:15 do Bełzca: 11:10; Pociągi posp. opatrzone gwiazdką, nocne (od 6 wieczór do 5:39 rano) drukowane czarno.

Muzea i biblioteki. Ossolineum: Biblioteka w d. powsz. od 9-2; muzeum w dni powsz. (prócz poniedziałku) od 9-1 nadto we wtorek i piątek od 3-5, w niedzielę 11-1. Biblioteka Uniwersytecka otwarta codz. od g. 8-1 i od 4-7. Muzeum Dzieduszyckich. (Teatralna 18) w niedz. 10-1 w dni powsz. 10-1 za zgłosz. — Biblioteka Poturzycka (hr. Dzieduszyckich, ulica Kurkowa 1. 17) zamknięta do kwietnia bież. roku. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni powszednie (prócz poniedziałku) od g. 9-2, w święta od 10-1. Biblioteka Baworowskich (Ujejskiego 2) otwarta codziennie od 8-1 przedpoł. Bibl. Pawlikowskich (Trzeciego Maja 5) środy, soboty i niedziele od 11-12. — Bibl. Politechniki w święta, niedziele i poniedziałki od 11-1, w inne dni 10-1 i 4-8. — Biblioteka Tow. Szewczeni (ul. Czarnieckiego 26) 2-6 (prócz niedz. i św. ruskich). — Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorki, środy, piątki, soboty 9-12 3-6. — Biblioteka gminy wyznaniowej izraelskiej (ul. św. Stanisława 1. 5) otwarta codziennie z wyjątkiem piątku i soboty od g. 5-8 wieczorem.

Wystawy stałe. Tow. przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe) codz. od g. 10-5. Opłata 60 h., w niedz. 30 h.

Wystawa Grotgerowska w Muzeum przemysłowym od g. 10 r. do 6 wiecz.

Posiedzenia i zgromadzenia. Walne zgromadzenie członków Krajowego Ogniska nauczycielskiego w lokalu stow. (Wałowa 27) o g. 5 popołudniu. — Powtórne Walne zgromadzenie członków stow. przemysł. cukierników i piernikarzy w lokalu Izby rzemieślniczej (Ratusz) o godz. 7 wieczór.

Odczyty i wykłady. W Towarzystwie Lekarskim lwowskim VIII posiedzenie naukowe w sali Towarzystwa o godz. 6 w.

W Związku naukowo-literackim odczyt p. Ludw. Pomian-Biesiekińskiego p. t. „Lew Tołstoj w życiu społecznym i literaturze rosyjskiej“ o godz. 5 popoł.

Teatr miejski. Dzisiaj: premiera „Piękna Marsylianka“, sztuka w 4 aktach Piotra Berton'a (autora Zazy).

Rada miejska.

Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej przypominało dawne lepsze czasy, kiedy prezydent Michalski zastępował bawiącego na urlopie b. prez. dra Małachowskiego i wtedy prawie na każdym posiedzeniu wyczerpywano cały porządek dzienny. Wczoraj wprowadzić nie wyczerpano porządku dziennego — załatwiono jednak tyle spraw, — nie objętych porządkiem dziennym, że możnaby z nich dość okazały rejestr utworzyć. Prócz

Wybory w Królestwie.

WARSZAWA. (Tel. wł.) Nadspodziewanie świetne zwycięstwo. Z dwunastu okręgów lista narodowa zwyciężyła w dziewięciu. Wybrano 60 wyborców demokratyczno-narodowych i 20 żydowskich. Postępowcy i realisci przepadli za kretelem. Dzienniki wieczorne witają radośnie zwycięstwo listy narodowej.

Demokracja narodowa zwyciężyła również w Radomiu, Piotrkowie, Pabianicach i Częstochowie.

bowiem spraw, o których wspominamy w sprawozdaniu, załatwiono kilka rekursów budowlanych i inne sprawy mniej ważne. Zdałoby się, aby prez. Michalski nie zwalniał swej energii, a wtedy porządek dzienny każdego posiedzenia nie urastałby do liczby 70 i więcej numerów — jak było dawniej, ale obejmował tyle spraw, ile radni, nie nadwyreżywszy zbytnio swych sił i cierpliwości, mogliby załatwić.

Sprawa utworzenia statutu emerytalnego dla funkcyjaryuszów Zakładu elektrycznego, wysunięta na pierwszy punkt porządku dziennego, znowu „spadła“ z powodu choroby referenta r. dra Loewensteina.

Prez. Michalski przyrzekł jednak, że na przyszłym posiedzeniu sprawa ta będzie stanowczo załatwiona. Niechaj więc interesowani, czekający na to 3 lata — wytrwają w cierpliwości ieden tydzień jeszcze!

Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej otworzył prez. Michalski „wyjątkowo“ o godz. 7 wieczorem. Przed porządkiem dziennym odczytał r. Zawistowski zaproszenie ks. kan. Słószarza na poświęcenie kościołka św. Wojciecha, które odbędzie się w niedzielę o godz. 9 rano.

Następnie zabrał głos r. Soleski, przypominając sprawę paralelek w żeńskim seminarium rządowym. Wówczas na wniosek mowcy Reprezentacja miejska wyjednała u rządu utworzenie paralelki I r. przez co ułatwiło się 50 biednym kandydatom korzystanie z nauki. Rząd atoli — mówił r. Soleski — jest wielki figlarz i obecnie po otwarciu paralelki na II r. gotów zamknąć paralelkę I r. Wobec tego mowca prosi prezydenta, aby już teraz pouregulował rząd, aby nie zamknął utworzonej przed rokiem paralelki.

W dalszym ciągu podniósł mowca sprawę łaźni ludowych, którą zajmuje się od lat szeregu. Oto Bank zaliczkowy przeznaczył na te łaźnie 500 koron, a zatem wypadłoby, aby i miasto wzięło sprawę tę pod swą pieczę.

Prez. Michalski odpowiedział, że zajmie się temi obydwiema sprawami.

R. Walichiewicz zapytał prezydenta, czy mu wiadomo o tem, że koło szkoły św. Anny jakiś rzeźnik postawił budkę, w której sprzedaje mięso.

Prezydent odpowiedział, że z powodu demolacji

jednej z kamienic przy ul. Kazimierzowskiej, gdzie mieściły się wspomniane jatki — pozwolono temu rzeźnikowi postawić sobie budkę na przeciąg czterech miesięcy.

R. Laskowski zapytał znów prezydenta, co słyhać ze sprawą nagłego spensjonowania kilku nauczycielek — poruszoną na jednym z poprzednich posiedzeń. Prezydent Michalski przyrzekł wówczas odpowiedzieć na to na jednym z najbliższych posiedzeń — tymczasem dotychczas odpowiedzi tej nie było. A tu doszło do wiadomości mowcy, że spensjonowania „nagłe“ nauczycielek idą dalej, co nie dzieje się bez krzywdy tych pensjonowanych.

Prez. Michalski odpowiedział, że na interpelację tę może dać wyjaśnienie tylko na posiedzeniu tajnem. Dotychczas atoli niema materyału, aby zarządzać tajne posiedzenie. Gdy tylko materyał ten zbierze się, co nastąpi w przyszłym tygodniu — prezydent odpowie na tę interpelację. Co do pensjonowania — to tu nie ma żadnej krzywdy i często pensjonuje się nauczycielki na ich własną prośbę.

Ostatnią sprawę przed porządkiem dziennym poruszył r. Adam. Mowca podniósł na wstępie olbrzymią a wielce pożyteczną działalność Towarzystwa zabaw ruchowych, które już 2000 młodzieży skupia około siebie. Jednakowoż Tow. to nie rozporządza odpowiednim miejscem, gdzieby dla tylu młodzieży rozwinąć zabawy i w tym celu wniosło podanie do magistratu z prośbą o dodanie do istniejącego miejsca na placu wystawowym jeszcze jakiegoś miejsca, jak np. kawałek toru wyścigowego. Wobec tego mowca prosi prezydenta, aby nie pozwolił podaniu temu leżeć długo w magistracie i o dopilnowanie, aby sprawa ta została przychylnie załatwiona.

Prez. Michalski odpowiedział, że sprawa ta została już załatwiona i że magistrat przeznaczył na ten cel duże miejsca na Żelaznej Wodzie i Pilichowskiej górze.

Przystąpiono do porządku dziennego.

R. Schayer referował sprawę pomiarów miasta pod nową trasę tramwaju elektrycznego. Na roboty te wniesiono 8 ofert. Referent imieniem komisji elektrycznej oświadczył się za ofertą p. Uderskiego z Krakowa.

16

JAN ŚWIERK.

Pierwszy rok.

Z dziennika matki.

(Ciąg dalszy.)

18-go października.

Do opowiadania polskiego, przygotowywał się dziś chłopak mój mały... Słyszę z drugiego pokoju, jak on powtarza kilka razy:

— Marya Teresa okazywała się opiekunką, Marya Teresa troszczyła się o dobro i szczęście.

Zacisnęłam usta, ażeby nie zdradzić moich myśli... serce jednak uderzało żywo, poruszone bolem i smutkiem.

W tem Tadzio staje w drzwiach i pyta: — Kto to właściwie była Marya Teresa?...

— Czy zapomniałeś, kto podpisywał rozbiór Polski?...

— Jakto? ta sama?...

— Ta sama...

Chłopak rzucił książkę niedbale na sofę... stanął przy mnie milczący.

Długa chwila przeszła — nie mówiliśmy nic z sobą...

Gdy zaświecono lampę, on wrócił do lekcji, nucąc z cicha:

— Kraj nam zabrali...
Myśmy w niewoli...
Sto lat płacemy...
W ciężkiej niedoli...

21-go października.

Pierwsza konferencja odbyła się, Tadzio z niemieckiego wykazany. Trzeba będzie złożyć opłatę szkolną 40 koron...

Nowinę tę przyniósł mi bardzo strapiiony. Pochylił się nad preparację niemiecką i tak przesiedział do obiadu. Nie chciał iść potem na przechadzkę.

— Wstydzę się, szeptał mi nieśmiało, wszyscy koledzy wiedzą, iż z niemieckiego źle stoję.

— Poprawisz sobie, obaczysz, jeszcze to się da poprawić.

— Boję się tego profesora i już nigdy nie będę umiał, odpowiada.

Otóż nie tak daleko do tej Wrześni, która gnębiła dzieci nasze... Przeciągnięta struna — zabijać poczyna odwagę i zapala...

Trzeba będzie wziąć kogo do pomocy w nauce domowej, ażeby wyrobić ufnosć w dziecku, iż zdoła uzyskać lepszy stopień. Sam stanowczo za dużo się uczy i to mu szkodzi.

23-go października.

W zoologii, wydanie dziewiąte, strona 12 — czyta Tadzio:

— „Odmienność barwy wedle pór roku ułatwia mu schwytywanie zdobyczy i jest środkiem ochronnym przeciw nieprzyjaciolom“.

— Proszę mamy, co to znaczy — odmienność barwy wedle pór roku ułatwia chwytanie zdobyczy...

— O czym czytasz?

— O Łasicy gronostaju... odmienność barwy wedle pór roku...

Wytlumaczywszy wreszcie treść tego zdania, przepytuję go dalej, bojąc się, czyli gdzie znowu nie znajduje takiej cieśniny, Tadzio zaś recytuje na pamięć słowo w słowo: — mają uzębienie zupełnie drapieżne, 6 drobnych siekaczów, 4 potężne kły i zęby trzonowe kształtu trojakiego, z tych przednie o ściśnionej koronie kończystej, zwane szczerbowymi, za tymi z każdej strony obu szczęk większy ząb tnący o ściśnionej koronie zygawkowatej, a w tyle zęby sęczkowate o płaskich koronach z tępymi...

— Kiedyś to wykuli? — bój się Boga, poco ci na pamięć uczyć się tyle, czy nie szkoda czasu?

— Mama myśli — to trzeba umieć, jak kto nie wie, zaraz wali mu piątkę i już „zrył“ porządnie.

26-go października.

Ranki mgliste i chłodne, trzeba już dawać okrycie wierzchnie. Ile razy wróci ze szkoły, przynosi bluzkę wierzchnią tak zbrukaną, iż niepodobna jej odczyścić.

— Dla czego nie wieszasz na wieszadle? Dla czego nie pilnujesz, aby nie rzucano jej na ziemię?

(C. d. n.)

wa, który zobowiązał się wykonać te pomiary po 890 koron za 1 kilometr, czyli za kwotę 16.910 kor. za 19 kilom.

Nad referatem tym rozwinęła się obszerna dyskusja. R. Rawski podniósł, aby pomiary te oddać rektorowi Widtowi, znakomitemu fachowcowi w tej sprawie.

R. Lewicki postawił przy tej sposobności wniosek, aby w ogólnym kosztorysie i gen. trasie także uwzględnić przedłużenie linii kolei elektrycznej od koszar żandarmerji ulicą Kadecką na plac powystawowy. Uchwalono.

R. Schleyen sprzeciwił się temu, aby pomiary we Lwowie oddawać obcej (?) firmie w Krakowie i postawił wniosek, aby roboty te oddać r. Widtowi.

R. Śliwiński zastrzegł się przeciwko temu, jakoby firma p. Uderskiego z Krakowa była obcą, a patryotyzm nasz powinien sięgać dalej niż poza rogatki lwowskie. Zresztą firma p. Uderskiego znana jest szeroko nawet poza krajem, zasługuje na zaufanie i oferta jego jest o wiele niższa od innych.

W głosowaniu znaczną większością uchwalono wnioski referenta.

Na wniosek r. Hausera uchwalono zgodzić się na postanowienie statutu bursy im. Stefana Batorego, opiewające, że majątek bursy po wygaśnięciu jej celów przechodzi na miasto. Bursa ta, mająca powstać przy gimn. III. przeznaczona będzie dla młodzieży tego zakładu narodowości polskiej.

Wycieczkę do Włoch referował r. dr. Lilien. Referent wspomniał, że tak magistrat, jak i sekcyja zrezygnowała z projektu wysyłania urzędników do Włoch dla poznania tajejniejszych urzędów. Projektowana wycieczka do miast będzie trwała za krótko i urzędnicy niczy z niej nie skorzystali. Natomiast sekcyja II uchwaliła wysłać na wystawę w Medyolanie (poza wycieczką) na przeciąg 10 dni trzech urzędników z departamentu technicznego, sanitarnego i naczelnika straży pożarnej dla zbadania tajejniejszych urzędów, osobno zaś sekcyja elektryczna wyśle na tę wystawę dyr. Tomickiego.

R. Dzieślewski wniósł, aby urzędnicy, wysłani na wystawę, byli zobowiązani do 8 tygodni zdać z niej sprawozdanie na piśmie i aby to sprawozdanie było ogłoszone.

R. Czarnecki przypomniał, że urzędnicy, wysłani do Brukseli i Paryża, również mieli zdać sprawozdanie, którego dotychczas nikt nie oglądał. Oby więc z temi sprawozdaniami nie było tak samo.

R. dr. Szpilman przypomniał, że obecnie odbywa się w Wiedniu wystawa higieniczna miast, którą należałoby zwiedzić przed Medyolanem. Co do wysyłania naczelnika p. Żytnego, to nie należałoby go teraz wysłać, zwłaszcza, że niedawno powrócił z dwumiesięcznej wycieczki. W rezultacie uchwalono wnioski referenta z dodatkiem r. Dzieślewskiego.

R. Dzieślewski referował sprawę rozszerzenia zakładu elektrycznego. Referent postawił wnioski, aby otworzyć nowy kredyt w sumie około 230.000 kor. na nowe kable dla światła elektrycznego, około 130.000 kor. na akumulatory i około 180.000 kor. na 10 nowych wozów kolei elektrycznej.

Po krótkiej dyskusji, w której zabierali głos r. Śliwiński, Czarnecki, dr. Rucker, dr. Stesłowicz, dr. Tomaszewski i Makowicz, uchwalono wnioski referenta.

Z kolei r. dr. Adam referował sprawę rekonstrukcyi gimn. Franciszka Józefa, a właściwie rekonstrukcyę miejsc ustępowych tego gimnazjum, urągających wszelkim wymogom higieny. Referent po dokładnem umotywowaniu przedstawił dwie alternatywy tej rekonstrukcyi; jedną kosztem 9.465 kor. z wodociągami, drugą zaś kosztem 5.032 kor. bez wodociągów systemu rurowego.

W sprawie tej zabierali głos rr. Śliwiński, Czarnecki, wiceprez. Ciuchciński i Makowicz, oświadczając się za pierwszą alternatywą, żądając przytem, aby miasto domagało się u rządu zwrotu tych kosztów. Kożenie na gimn. Franciszka Józefa wtedy, kiedy chodziło o zaprowadzenie polskiego języka wykładowego w tym zakładzie, miało rację bytu, dziś, gdy język ten wprowadzony, należałoby żądać, aby rząd pokrył wydatki na ten zakład. Z żądaniem zwrotu kosztów tej rekonstrukcyi należałoby zwrócić się do rządu, zanim się przystąpi do robót.

Po zamknięciu dyskusji nad tą sprawą, pokazało się, że niema kompletu, wobec tego prez. Michalski o godz. pół do 10 zamknął obrady.

Z Rosji i Zaboru.

Wybory w Królestwie.

Berlin. (Tel. wł.) „Lok. Anz.“ donosi z Warszawy, że prawybory odbywały się do godziny 2 w Warszawie wśród niezmiernego natłoku, potem zaś spokojnie. Wogóle 70 proc. prawyborców przystąpiło do głosowania. Rezultat pod względem cyfrowym jeszcze nieznanym, prawdopodobnem jest przeciętne zwycięstwo demokratów narodowych. Na ulicach przyszło do krwawych zaburzeń zwłaszcza w dzielnicy żydowskiej. W 5 cyrkulach Warszawy zwyciężyli żydzi.

Warszawa. (Tel. wł.) Z powodu wyborów nadesłano do redakcyi pism warszawskich od stowarzyszeń politycznych zagranicą i od wybitnych emigrantów liczne życzenia dla kandydatów narodowych. Jedna z depeesz kończy się słowami: „Niech żyje lista narodowa! Niech żyją po polsku czujący postowie!“

Warszawa. (TBK.) Przy wczorajszych prawyborach do Dumy zwyciężyła lista narodowej demokracji.

Z wybranych 60 należy do narodowej demokracji, 20 do stronnictwa żydowskiego.

Warszawa. (Tel. wł.) Onegdaj skonfiskowała policya poranne numery „Kurjera Warszawskiego“, „Dzwonu Polskiego“ i „Nowej Gazety“.

Arcybiskup Popiel przeciw maryawitom.

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj na głównych drzwiach katedry św. Jana przyklepiono odezwę arcybiskupa Popiela do księży maryawitów. Arcybiskup na mocy potępiającego dekretu stolicy apostolskiej wzywa maryawitów, aby się w przeciągu dni 15 od daty 25 b. m. stawili w konsystorzu warszawskim dla wysłuchania wyroku papieskiego.

Wezwani są b. księży: Skolimowski, Wiechowicz, Rostworowski, Furmanik, Kaczyński, Suchoński, Pągowski, Kowalski, Marks, Kahl, Gostyński, Poradowski, Siedlecki i Szymanowski.

W razie niestawienia się we właściwym terminie uznani będą za krnąbrnych i trwających w błędzie i zastosowane do nich będą kary, przepisane prawem kanonicznem.

Rząd i maryawici.

Piotrków. (Tel. wł.) Gubernator piotrkowski zakazał w obwodzie gubernii wszelkich procesy religijnych poza murami kościoła. Powodem tego rozporządzenia stały się ostatnie krwawe zajścia mankietników z katolikami w Lesznie.

Niebezpieczny rewolucjonista.

Warszawa. (Tel. wł.) „Warsz. Dn.“ donosi, że w pow. łyżeckim aresztowano przybyłego z Warszawy niejakiego Łyżckiego, „domniemanego członka i dowódcę partyi rewolucyjnej“. Łyżckiego znano z imienia „Ignacy“. Według słów „Warsz. Dn.“ „Ignacy“ miał władzę nieograniczoną i rozporządzał sam wszystkim. Aresztowano go w nocy w domu Czyżewskich, skąd zabrano także p. Czyżewskiego. Jego córka, narzeczona „Ignacego“, zdołała się ukryć. Przy Łyżkim znaleziono druki rewolucyjne i pokwitowania z otrzymanych pieniędzy na cele antyrządowe. Łyżckiego i 10 innych aresztowanych przewieziono w nocy do Łży.

Bandytyzm.

Warszawa. (Tel. wł.) Wczorajszej nocy kilkunastu rabusiów dokonało zuchwałego napadu na zakłady pralni chemicznej Gebera w Grochowie pod Warszawą. Po wyłamaniu muru i wyjęciu krat okiennych, wtargnęli do wnętrza i zabrali znaczną ilość towarów, zrządzając szkodę na kilka tysięcy rubli. Mimo pościgu sprawców nie schwytano.

Tyflis (TBK.) Wczoraj splądrowano urząd skarbowy w Duszet w pobliżu Tyflisu. Na 20 minut przed zwykłym złuzowaniem straży wojskowej przybyło 6 ludzi w mundurach stojącego tam załogą pułku, dało hasło, weszło do depozytu i zabrawszy 315.000 rubli, znikło, zanim przybyła rzeczywista straż nowa.

Bezrobotni w Petersburgu.

Petersburg. (Pet. Ag. tel.) Deputacyja komitetu robotników bez zajęcia, których liczba wynosi 20.000, domagała się pracy od zarządu miasta Petersburga. Zarząd przyrzekł dać zajęcie rzeczywiście potrzebującym go, pomimo, iż w tym roku nie są przewidziane roboty miejskie. Zarząd uchwalił też 500.000 rubli na organizacye robotnicze.

Przeciw strajkom rolnym.

Petersburg. (Tel. wł.) „Riecz“ donosi: Ministerstwo wojny wniosło do Rady państwa żądanie wyasygnowania 7.500.000 rubli na wyekwipowanie wojska, wysyłanego na pomoc władzom cywilnym podczas przewidywanych zaburzeń agrarnych. Hr. Witte spodziewa się ich rozpoczęcia w maju.

Car a Duma.

Petersburg. (Tel. wł.) „Wiecz. Gołos“ donosi: W sferach dworskich przeważa mniemanie, że mowa tronowa w dzień zwołania Dumy ma być wygłoszona nie w Peterhofie ani w Carskim Siole, ale w Dumie samej. W tym celu car ma przyjechać na własnym jachcie do Petersburga 10 maja.

Efekt pożyczki.

Petersburg. (Tel. wł.) „Wiecz. Gołos“ donosi: Pomyślnie zaciągnięcie pożyczki wywołało u wszystkich ministrów bardzo wielką pewność siebie. Wszyscy oni uważają fakt zaciągnięcia pożyczki za zupełne zwycięstwo istniejącego porządku rzeczy.

Petersburg (Pet. Ag.) Telegramy z prowincyi donoszą o świetnym rezultacie subskrypcyi na pożyczkę rosyjską.

Sytuacja.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wczoraj o godzinie 4 popoł. prezydum Koła polskiego w komplecie tj. hr. Dzieduszycki, Dawid Abrahamowicz i dr. Duleba stawili się na zaproszenie bar. Gautscha w prezydum ministerstwa na Herrengasse. Konferencyja prezesa gabinetu z prezydum Koła polskiego trwała przeszło godzinę i dopiero o godz. kwadrans na 6 prezydum Koła opuściło pałac na Herrenstrasse. Ze strony polskiej co do przebiegu tej konferencyi, zachowano na razie ścisłą tajemnicę, po stronie rządowej, jak się zdaje, nie zachowano takiej dyskretyi. Dziennikarze młodoczescy, którzy obecnie są najgorliwsiymi agentami bar. Gautscha, pod wieczór zdradzali bardzo zły humor i wyrażali się Kołu polskiemu za to, że nie chce zgodzić się na propozycyę bar. Gautscha. Jest to dowód, że bar. Gautsch nie dostał zadowolniającej dla siebie odpowiedzi i że wskutek

tego nadzieje młodoczeskie, przywiązywane do dzisiejszego projektu reformy wyborczej, spadły znowu niżej. Rząd, celem wywarcia nacisku na Koło polskie, rozpuścił w ciągu dnia wczorajszego następujące wieści, a mianowicie, że cesarz życzy sobie stanowczo pozostania bar. Gautscha na stanowisku prezesa gabinetu, dalej, że ugoda między Czechami i Niemcami już przyszła do skutku w sprawie rozdziału mandatów w Czechach i na Morawach, następnie, że porozumienie między rządem oraz Czechami i pomiędzy rządem oraz Niemcami w sprawie rozdziału mandatów, zostało także szczęśliwie załatwione.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Oest. Volks Ztg.“ notuje pogłoskę, że w razie rozbicia się układów pomiędzy bar. Gautschem a Kołem polskiem, prezesem gabinetu zostanie prawdopodobnie namiestnik Galicyi, Andrzej hr. Potocki. Notujemy tę pogłoskę jedynie z obowiązku dziennikarskiego na odpowiedzialność tejże gazety.

Wiedeń. (Tel. wł.) Ścisła półrządowa „Wr. Allg. Ztg.“ zamieściła wczoraj wieczorem następujące szczegóły o konferencyi rządu z prezydum Koła polskiego: Już dziś przedpołudniem — pisze „Wr. Allg. Ztg.“ — odbyła się konferencyja prezesa ministrów z prezydum Koła polskiego. Bar. Gautsch na tej konferencyi zrobił oficjalnie propozycyę, że Galicya otrzyma sto mandatów, następnie, że zgodzi się na pewne rozszerzenie autonomii krajowej mniej więcej w tych zarysach, jakie onego czasu nakreślił p. dr. Starzyński. Prezydum Koła polskiego przyjęło te propozycyę do wiadomości i oświadczyło, że przedłoży jutro sprawozdanie komisji parlamentarnej, która następnie poweźmie dalsze postanowienia. Do tej wiadomości dodaje ten sam dziennik, że według pogłosek, krążących w Kole polskiem, znajduje się ciągle pewna frakcyja, która wogóle odrzuca wszystkie propozycyę kompromisowe. Ta frakcyja jest zdania, że należy usunąć cały gabinet obecny i powołać do steru gabinet parlamentarny z prezesem ministrów, któryby również należał do parlamentu i ten gabinet parlamentarny powinien przedłożyć nową reformę wyborczą.

Wiedeń. (Tel. pryw.) „Polnische Corresp.“ na podstawie informacji, otrzymanych z wybitnych sfer Koła polskiego, donosi: „O wczorajszej konferencyi prezydum Koła polskiego z bar. Gautschem, która trwała od g. 4 do 5:15, donoszą nam co następuje: Sytuacyja ciągle niezmienniona i ciągle poważna. Jak dziś rzeczy stoją, zmiana zawiasta jedynie od uchwały Koła polskiego. Kierujące sfery Koła polskiego nie zmieniały dotychczas swego stanowiska. Rokowania odbywają się bez przerwy, a brali w nich udział także namiestnik hr. Potocki i marszałek hr. Badeni. Hr. Potocki, który miał wczoraj odjechać, pozostaje jeszcze w Wiedniu. Obrady w piątek będą kontynuowane. Z końcem bieżącego tygodnia, lub z początkiem przyszłego, oczekiwany jest decydujący zwrot“.

Insbruk. (TBK.) Tut. Izba handlowa oświadczyła się za powszechnem, równem prawem głosowania i za wyodrębnieniem Galicyi.

Z komisji reformy wyborczej.

Wiedeń. (TBK.) Na wczorajsem posiedzeniu toczyła się dalej ogólna dyskusya w sprawie reformy wyborczej.

P. Gessmann zauważył, że sposób, w jaki reforma wyborcza traktowana jest w komisyi, szczególnie robi wrażenie na ludności. Wobec publiczności powinno się postępować otwarcie i powiedzieć, że rokowania się toczą. Mowca apeluje do przewodniczącego komisyi, aby albo ogólną dyskusyę zamknął, albo zasysstował obrady komisyi do chwili, gdy członkowie rozmaitych stronnictw będą mogli zająć w tej sprawie jasne stanowisko.

Przewodniczący Marchett wyraża przekonanie, że postępowanie komisyi odpowiada zupełnie jej godności i powierzonemu jej zadaniu; nie można dostrzedz wcale tendencyi, skierowanych przeciw przedłożeniu. Przeważa, że szczerść w podobnym wypadku jest najlepszą taktyką, nie może jednak w tak ważnej sprawie zamknąć ogólnej rozprawy, zanim wszyscy członkowie komisyi nie będą o tem zawiadomieni. Mowca prosi, aby komisya mu ufała i sądzi, że będzie rzeczą najipelniej odpowiednią zamknąć wcześniej dzisiejsze posiedzenie komisyi, a następne odbyć dopiero jutro wieczór po wyniku jutrzejszego posiedzenia Izby poselskiej.

Przemawiali następnie posłowie Grabmayr i Adler, poczem przewodniczący zaznaczył, że daleki jest od chęci opóźniania lub przewlekania rozprawy.

Na tem posiedzenie zamknięto, o terminie następnego zawiadomieni będą członkowie w drodze pisemnej.

Wiedeń. (TBK.) P. Grabmayr, przemawiając na wczorajsem posiedzeniu komisji reformy wyborczej, oświadczył, że nie myśli się mieszać w zajścia pozakulisowe i przeszkadzać tym posłom, którzy wchodzą w kombinacyę przy parlamentaryzacyi gabinetu. Stronnictwu jego, jak to jest znanem, nie ofiarowano żadnej teki. Dziś dla stronnictwa mowcy słońce łaskawości ministeryalnej jest bardzo zaćmione. W chwili, kiedy korona mówi, że niema powodu egzystencyi lub zastępstwa większej własności w Izbie, jest obowiązkiem nie narzucać się. Mowca też nie da porwać się do tego, aby narzucać się koronie lub posłom.

Okręg większej własności rozbity! Mowca nie pojmuje, jak Niemcy mogą żądać jakichkolwiek korzyści przy kompromisie, w którym tak Niemcom jak i Słowianom pomnożono mandaty o 12. Mowca jest przekonany, że gdyby bar. Gautsch upadł, reforma wyborcza musiałaby być przeprowadzoną przez następny rząd. Niemcy nie mogą ukrywać tego, że każda reforma

wyborcza musi przynieść im szkodę, ale zupełnie nie jest usprawiedliwionym wniosek, żeby reforma była tak złą, jak obecna, przez rząd proponowana. Mowca proponuje, aby zastosowano powszechne prawo głosowania, ale żąda podziału wyborców na trzy grupy, według znaczenia wyborców dla państwa i przyznania im praw politycznych.

Pierwsza grupa, dobrze sytuowani, wyższy cenzus podatkowy i inteligencji miałaby otrzymać czwartą część mandatów; druga grupa wyborcy miejscy i wiejscy, opłacający podatki bezpośrednie, także czwartą część mandatów i wreszcie wszyscy inni, którzy w tych dwóch grupach nie są uwzględnieni, z połową mandatów.

Przez ten podział grup pracujące klasy nie byłyby gorzej sytuowane, niż w reformie wyborczej, opartej na powszechnym głosowaniu.

Mowca cofnąłby swe teoretyczne wątpliwości, gdyby się spodziewał, że nowa reforma wyborcza spowoduje narodowy pokój i trwałą pracowitość Izby. Tworzenie gabinetu koalicyjnego w chwili, gdy wszystkie kwestie narodowościowe nie są rozwiązane, gabinetu, którego członkowie po kwartale będą się wzajemnie zwalczać, uważa mowca za śmiałą rzecz.

Kończy słowami: Większa własność jest zbojkotowaną! Poprzednio była filarem państwa, dziś przychodzą inne filary. Czekajmy jednakże, co stanie się z biedną Austrią?

P. Adler polemizował z wywodami Grabmayra i nazwał jego argumenty przestarzałymi i zwietrzałymi. Socjaliści, walcząc o reformę wyborczą, walczyli o prawa ludu roboczego. Mowa Grabmayra jest tylko początkiem cofania się z zamiarem, aby przyjsie dzieła od skutku jak najdalej odsunąć. Większa własność intryguje z narodową demagogią, z czem jej przecież bardzo źle do twarzy. Każda godzina, jaką zyskuje egoizm kliki, jest nieobliczalną szkodą dla ludności i państwa. W końcu prosi, aby zakończono zbyteczną dyskusję generalną, ze względu na ludność, która z niecierpliwością śledzi przebieg obrad w komisji, tak ważnych dla jej egzystencji. Opóźnienia i przewleknięcia nikt nie wynagrodzi.

Wekerle w Wiedniu.

Wiedeń. (TBK.) Węgierski prezydent ministrów Wekerle był o godz. 12 na dłuższej audyencji prywatnej u cesarza. W ciągu przedpołudnia złożył Wekerle wizytę bar. Gautschowi.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Die Zeit“ donosi, że dr. Wekerle złożył wczoraj o godzinie 4 popołudniu wizytę gubernatorowi Banku austriacko-węgierskiego, drowi Biłłskiemu, w jego prywatnym mieszkaniu.

Budapeszt. (TBK.) Węg. biuro korespondencyjne donosi, że hr. Goluchowski rewizytował wczoraj dra Wekerlego, poczem obaj mężowie stanu odbyli dłuższą konferencję.

Budapeszt. (Węg. Biuro kor.) Z Wiednia donoszą: Dr. Wekerle, jako minister skarbu, odbył wczoraj popołudniu konferencję z austriackim ministrem Koslem i z gubernatorem Banku austro-węgierskiego Biłłskim, oraz złożył wizytę komendantowi marynarki Montecucoliemu. Jak się dowiadujemy, delegacje wkrótce po ukonstytuowaniu się Sejmu węgierskiego zbiorą się na sesję. Wekerle i Josipowich o godz. 11 w nocy odjechali do Pesztu.

Nowe okręgi miernicze.

Wiedeń. (Tel. pryw.) „Polnische Corresp.“ dowiaduje się, że ministerstwo skarbu utworzyło 6 nowych okręgów mierniczych z siedzibami geometrów w Krzeszowicach, Tuchowie, Radomyślu, Lubaczowie, Rożniatowie i Glinianach. Okręgi te będą utworzone z początkiem maja, a będą do nich przydzielone odnośne okręgi podatkowe.

Mianowania i przeniesienia.

Wiedeń (TBK.) „Wien. Ztg.“ donosi: Cesarz zamianował wiceadmirałem kontradmirała Egona hr. Chorinskiego, a kontradmirałem kapitana okrętu liniowego Henryka Denniga.

Cesarz nadał profesorowi III. gimnazjum w Krakowie ks. Stanisławowi Puszetowi, tytuł radcy szkolnego.

Kierownik ministerstwa sprawiedliwości zamianował kontrolora zakładu karnego dla mężczyzn we Lwowie Stanisława Groszego, zarządcą tegoż zakładu, a adyunkta zakładu karnego w Stanisławowie Wacława Pribila, kontrolorem zakładu karnego dla mężczyzn we Lwowie.

Kierownik ministerstwa sprawiedliwości przeniósł adyunktów sądowych: dr. Altonsa Regiusa z Zastawy do Sadagóry, Karola Kesslera z Seretu i Emanuela Lichtenfelda z Putilli, obu do Storożyńca, Fryderyka Nachnuta z Zeletyna do Radowic; nadał adyunktowi, przydzielonemu do lwowskiego wyższego sądu krajowego, Adolfowi Fidzie, posadę adyunkta w Czerniowcach; zamianował adyunktami auskultantów, Emila Kremera w Kimpolungu, Teoklesa Barbiera w Putilli, dr. Oktawiana Skałata w Serecie, Grzegorza Manukiewicza w Wyżnicy, dr. Alfreda Kohlbusta w Zastawni i Józefa Chlebika dla okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego.

Sprawa pułkownika Gaedkego.

Berlin. (TBK.) Izba karna odrzuciła zażalenie prokuratury przeciw wyrokowi uwalniającemu byłego pułkownika Gaedkego, który był oskarżony o nieprawne noszenie munduru, odmówionego mu przez honorowy sąd oficerski.

Przedłożenie o dyetach poselskich.

Berlin. (TBK.) W parlamencie niemieckim obra-

dowano wczoraj nad przedłożeniem rządowym o dyetach. Przeciw warunkom, związanym z tą ustawą, wystąpili socjaliści, partya wolnomyślna i Polacy; inne stronnictwa oświadczyły się za ustawą. Minister Posadowski oświadczył, iż rząd przy układaniu tej ustawy kierował się tylko względem na to, aby mieć na przyszłość parlament w dostatecznym komplecie do powzięcia uchwał. Następnie przedłożenie rządowe odesłano do komisji.

Stosunki włosko - niemieckie.

Berlin. (TBK.) „Nordd. Allg. Ztg.“ dowiaduje się z miarodajnego źródła w Rzymie, że wszelkie pogłoski o ustąpieniu włoskiego ambasadora w Berlinie hr. Lanzy są bezpodstawne.

Sprawa spiskowców.

Belgrad. (TBK.) (Urzędownie). Pogłoska, podana przez dzienniki węgierskie, wiedeńskie i paryskie, jakoby 70 oficerów - spiskowców podało się do dymisyi, jest nieprawdziwą.

Demonstrecya kobiet angielskich.

Londyn. (TBK.) Na onegdajszym wieczornym posiedzeniu Izby gmin przyszło do burzliwej demonstracji, urządzonej przez kobiety na galerii w sprawie prawa wyborczego kobiet. Gdy jeden z mowców przemawiał przeciw temu prawu, odezwały się na galerii głośne okrzyki i rzucono na salę mały sztandar z napisem: „Dajcie kobietom prawo głosowania!“ Po opróżnieniu galerii obrady toczyły się w spokoju.

Anglicy w Egipcie.

Kair. (Biuro Reutersa). Jeden batalion angielskiej artylerii konnej wysłano do Egiptu. Również do Egiptu odpłynąć mają 3 kompanie strzelców z Krety, a na miejsce ich przyjdzie wojsko z Malty.

Londyn. (TBK.) Biuro Reutersa donosi, że istnieje zamiar wzmocnienia załogi angielskiej w Egipcie o 2000 ludzi, tak, żeby wynosiła 5000 ludzi.

Londyn. (TBK.) W Izbie gmin sekretarz stanu spraw zagranicznych w odpowiedzi na zapytanie w sprawie projektowanego wzmocnienia załogi angielskiej w Egipcie zaznaczył, że w r. 1894 załogę tę zmniejszono, obecnie zaś ze względu na panujące rozruchy, łączące się poniekąd z zachowaniem się Porty w sporze granicznym, wskazaniem jest wzmocnienie ponowne załogi. Na razie nie może mowca zakomunikować bliższych szczegółów, gdyż toczące się pertraktacje nie są jeszcze ukończone. Nie może też podać, na jak długo będzie potrzebnem to wzmocnienie załogi, gdyż zawisło to od okoliczności.

Niepokoje strajkowe we Francji.

Paryż. (TBK.) Z departamentu Nord donoszą o powolnem wracaniu robotników do pracy. Prawie we wszystkich fabrykach metalowych robotnicy podjęli pracę. Również wracają robotnicy do pracy w kopalniach, strzeżonych przez wojsko, ale także we wszystkich innych. Aresztowania trwają dalej. W szybie nr. 3 w Lievin, aresztowano 17 robotników. Także w departamencie Pas de Calais liczba strajkujących się zmniejszyła.

Paryż. (TBK.) Na wczoraszniej radzie gabinetowej minister sprawiedliwości zdał sprawę ze śledztwa sądowego o zaburzeniach w depart. Nord. Następnie rada gabinetowa zajmowała się zarządzeniami na dzień 1 maja i uchwaliła zakazać pochodów i zgromadzeń na miejscach publicznych w tym dniu.

Po katastrofie w Ameryce.

San Francisco. (TBK.) Gubernator zgodził się na zebranie nadzwyczajnej sesji reprezentantów, celem uchwalenia środków dla odbudowania miasta.

Wskutek onegdajszego trzęsienia ziemi zawaliło się kilka kominów. Jedna kobieta zginęła.

Komisya, zajmująca się rozdziałem żywności, ma jej tyle, że trudno jej uchronić zgromadzone zapasy od zepsucia się.

Burmistrz zarządził, aby członków t. zw. „nadkomitetu ochrony“, gdy się ich przychyci, rozbrajać, a w razie oporu zastrzelić. Jeden z członków tego komitetu jest podejrzany o zamordowanie byłego członka sztabu generalnego Tilsena.

Zajście w Maroku.

Melilla. (TBK.) Parowiec marokański „Turki“ zbombardował blisko wybrzeża barkę, wiozącą artykuły handlowe i skonfiskował ją. Podczas kanonady zapalił się na wybrzeżu jeden dom, przyczem zginęły jedna kobieta i jedna dziewczyna.

Zatonięcie okrętu.

Londyn. (TBK.) Depesza Lloyda z Konstantynopola donosi, że wczoraj na morzu Czarnem zderzył się grecki parowiec „Erissos“ z tureckim parowcem „Africa“, wiozącym wojsko. „Africa“ zatonała.

Wiedeń. (TBK.) Marszałek krajowy St. hr. Badeni wyjechał wczoraj z powrotem do Lwowa.

Wiedeń. (TBK.) Rada generalna Banku austriacko - węgierskiego nie dokonała zmiany stopy procentowej.

Wiedeń. (TBK.) Członek Izby panów Erwin hr. Schlick wczoraj zmarł.

Tryest. (TBK.) Zmarł tu były minister i były prezydent wyższego sądu kraj. w Tryście dr. Edward Kindinger.

Belgrad. (TBK.) Podczas wczorajszej rannej przejażdżki król spadł z konia i lekko się zranił.

NA MARGINESIE.

Po święconem.

Powiedzcie proszę: w co się je zamienia,
W jaką krainę, w jaką świata stronę
Idą te wszystkie serdeczne życzenia,
Które na usta sprowadza święcone?
Powiedzcie: czyli przepada w nirwanie,
Czy w górę wzlata, czy się w ziemię chowa:
To wielkanocne świąteczne gadanie,
Te uczuciami malowane słowa?...

Powiedzcie proszę: gdzie są te uściski,
I gdzie całusy te słodkie, jak miody,
Kiedy wróg nawet był miły i bliski,
Gdy wszystko działa się pod hasłem: zgody?
Gdyśmy tak sobie padali w ramiona,
Jak siostry drogie, jak bracia rodzeni,
Gdy każdy gotów był przysiąc, że skona
Wpierw, nim z tych uczuć coś w sercu odmieni.

O precudowne dni Aranjuezu!
O renesansie arkadyjskiej ery!
Kiedy metrowe baby były w piecu,
Gdyś z ciastem zjadał cykatę i ser?
Kiedy krążyły pełne roztruhany
Śladem przeszłości z rozgłośnym vivatem,
Gdy pierwszy lepszy był: „bardzo kochany“,
A obojętny zostawał twym bratem.

Pchało się wtedy naprzód świata bryłą
Na przeogromnem wszechmilości kole...
Czemuż jest teraz tak... jak przedtem było?!
Gdzież się podziały zamiary i wole?!
Czemuż się z życzeń pięknych nic nie ziści?!
Gdy świat ostatnia wybiła godzina:
Słyszeć się daje znów syk nienawiści
I wraca w serca uczucie Kaina.

Ale na ziemi nic nie ginie przecie!
Gdzież jest?! powiedzcie mi! ja to wygrzebię!
Ja tak ludzkości urządzę na świecie,
Że lepiej nawet nie będzie jej w niebie!
Życie roztecę wam, tak rozpromienie,
Że wyobraźnia jej stworzyć — za słabą!...
O utopijne poetów marzenie!

Wszystko się kończy — z wielkanocną babą!
KAZET.

Wiadomości bieżące.

Spostrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 26 kwietnia br.:

Godzina (Czas lwowski)	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 4 c. (g. z pp.)	Temperatura	
					Naj- wyższa	Naj- niższa
1 rano	725.1	7.8	WSW ²			
2 popoł.	725.6	10.8	W ²	0.4	12.6	7.0
9 wiecz.	726.1	7.0	W ³			

Uwaga: Przeważnie pochmurno, kilkakrotnie nieznaczny deszcz.

Prognoza na dziś: Zmienne zachmurzenie, opady.

— Na fundusz żelazny Domu Tadeusza Kościuszki, jedynej dotąd bursy polskiej we Lwowie, złożyło galicyj. Tow. Magazynowe część zysku z roku ubiegłego w kwocie 500 koron, „Tow. rurociągowe“ 200 kor., na ręce p. Kazimierza Peplowskiego.

Kwoty te złożono na winkulowane książeczki Gal. Kasy Oszczędności nr. 68003 i nr. 68004.

— Z Uniwersytetu. P. Szymon Herschdorfer, kandydat adwokacki z Drohobycza, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— Sejmik relacyjny. Posel na Sejm krajowy z miasta Sambora, dr. Franciszek Tomaszewski, zaprasza wyborców na sejmik relacyjny, który odbędzie się w Samborze w niedzielę 29 bm. o godz. 4 popołudniu w sali „Sokoła“.

— Przeniesienia służbowe. Namiestnik przeniósł starszych weterynarzy powiatowych: Pinkasa Königa z Cieszanowa do Sokala, Abrahama Weissberga z Rohatyna do Pilzna i Ezechiela Raffa z Pilzna do Kolbuszowej; weterynarzy powiatowych: Józefa Nowickiego z Sokala do Lwowa, Mieczysława Dalkiewicza z Żywca do Rohatyna, Stanisława Kohlbergera z Kolbuszowej do Żywca i Stanisława Krynickiego ze Zborowa do Cieszanowa, tudzież asystenta weterynaryjnego Berla Engla z Borszczowa do Zborowa.

— Z życia młodzieży. VI posiedzenie Kółka krajoznawczego „Czytelnia akademickiej“ odbędzie się w sobotę 28 bm. o godz. 7 wieczór w lokalu Czytelnia. Na porządku dziennym: „Dalszy ciąg dyskusji nad referatem p. Bolesława Batora „Program stronnictwa demokratyczno - narodowego na zabór austriacki z grudnia 1905 r.“ Goście mile widziani.

— O Lwie Tołstoj. W Związku naukowo-literackim d. 27, 28 i 29 bm. (w piątek, sobotę i niedzielę) o g. 5 popołudniu Ludwik Pomian Biesiekierski, czynny członek pol. Tow. filozoficznego w Uniwersytecie lwowskim, wygłosi 3 odczyty na temat: „Lew Tołstoj w życiu społecznym i literaturze rosyjskiej“. Dochód na cele naukowe prelegenta i dla sierot z przytuliska Brata Alberta. Bilety do nabycia w „Związku“ i w księgarniach Altenberga i Połoniczkiego.

— Jubileusz druha Wład. Janikowskiego. Z okazji

25-letniej pracy sokolej, złożyła onegdaj p. Janikowskiemu delegacja licznych przyjaciół i kolegów biurowych, wśród których cieszy się on niezwykle poważaniem i sympatią, serdeczne życzenia. W krótkich, jednych słowach przemówił do jubilata p. J. Abgarowicz, wyrażając radość, że urzędnicy Wydziału krajowego mają w gronie swem takiego pod każdym względem dzielnego pracownika, druha i kolegę i wręczył mu upominek w formie pięknego serwisu porcelanowego.

Rozrzewniony taką życzliwością i sympatią kolegów jubilat zaznaczył, że dewizą dla niego było zawsze i wszędzie to właśnie bezwzględne, twarde spełnianie obowiązków i podniósł z naciskiem, że — jak zauważył od lat dwudziestu kilku — urzędnicy Wydziału krajowego żmudną pracę swoją spełniają rzeczywiście z całym zaparciem i po obywatelsku dla dobra kraju i ojczyzny, która tak bardzo na każdym polu niezmordowanych i wytrwałych potrzebuje pracowników.

— Usiłowane morderstwo z zazdrości. (Wyrok). Rozprawa przeciwko Michałowi Rabkiewiczowi, oskarżonemu o usiłowane skrytobójcze morderstwo, dokonane na osobie żony jego Rozalii, została wczoraj ukończona. Wprawdzie znawcy-lekarze prof. dr. Sieradzki i dr. Stankiewicz (nie dr. Kruszyński) orzekli, że rozprawa nie wykazała, jakoby oskarżony zdradzał objawy patologicznie choroby umysłowej i twierdzili, że Rabkiewicz w chwili dokonania czynu był przy zdrowych zmysłach, mimo to obrońca jego dr. Feuerstein postawił wniosek, aby do pytań dla sędziów przysięgłych postawić pytanie dodatkowe, czy oskarżony w chwili dokonania zbrodni znajdował się w takim rozstroju umysłowym, że nie wiedział, co czyni. Trybunał przychylił się do tego wniosku, a sędziowie przysięgli potwierdzili to pytanie. Wobec tego Rabkiewicz został uwolniony od winy i kary.

— Subskrypcję na pożyczkę rosyjską zamknięto wczoraj. Wynik okazał się nadspodziewanie duży. I tak w filii wiedeńskiego zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu subskrybowano ze Lwowa i prowincyi 4 miliony koron, w filii wiedeńskiego banku związkowego 3 mil. kor., przeważnie ze Lwowa, w prywatnych bankach i kantorach około 630.000, ogółem zatem około 7,630.000 kor. W Krakowie subskrybowano — jak doniosły wczorajsze telegramy — do godziny 12 w południe 600.000 koron.

Wobec tego, że zapowiedziane były subskrypcje w jeszcze kilku miastach prowincjonalnych, a również i w Krakowie subskrypcya do czasu zamknięcia wzrosła, można przypuszczalnie obliczać udział Galicyi w subskrypcyi na około 10 milionów koron.

— **Sprzeniewierzenie.** Rozwoziciel pieczywa z piekarni p. Heleny Weissowej, nazwiskiem Michał Pankiewicz sprzeniewierzył 276 koron, pobranych od odbiorców za pieczywo, zbiegł ze służby i ukrywa się przed okiem władz.

— **Zaginiona dziewczynka.** Trzyletnia Marya Mikulik, córeczka sklepikarza w ul. Wronowskich pod l. 5, bawiła się około 7 wieczorem przed sklepikiem i nagle znikła bez śladu. Dziecko ubrane było w zieloną sukienkę, biały fartuszek i słomkowy kapelusz.

— **Znaleziono.** Na Wałach hetmańskich znaleziono
obrozę z marką nr. 748 z r. 1906.

— **Kronika policyjna** z dnia wczorajszego nie nastrocza nic interesującego, poaresztowano tylko kilkunastu włóczęgów, mających zabroniony pobyt we Lwowie i pociągnięto do odpowiedzialności kilku dorożkarzy za awantury uliczne i gburowate zachowanie się wobec publiczności.

Wiadomości giełdowe.

Depesze z targu pieniężnego.

Wiedeń: d. 26 kwietnia. Kursy giełdy wiedeńskiej.
 Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p.
 z r. 1880 3 proc. 292'50, Austr. zakł. kred. z b. op.
 z r. 1889 3 proc. 300'—, Towarzystwa żegluga na Du-
 naju 100 zł. m. k. 4 proc. 262'—, Węgierskiego Ban-
 ku hip. po 100 zł. 4 proc. 264'—, Pożyczka serbsk.
 norm. po 100 fr. 4. proc. 101'—, b) bezprocentowe.
 Budapeszteńskie (Baslica) 5 zł. 24'—, Zakł. kredytow.
 dla handlu i przem. po 100 zł. 471'—, Clary zł. 40.
 m. k. 144'—, Pożyczka m. Innsbuku 25 zł. 78'—, Lo-
 sy m. Krakowa 20 zł. 90'—, Pożyczka m. Lublany k.
 zł. 59'—, Ofen 40 zł. 164'—, Palfy 40 zł. m. 45
 169'—, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 50'50,
 Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 31'25, Losy fund. arc.
 Rudolfa 10 zł. 57'—, Salma 207'— zł. m. kon. 69'—,
 Pożyczka salcburska 153'10, zł. Tureckie oblig. prem.
 kolej po fr. —— 152'50, Losy komunalne m. Wiednia
 z r. 1874 522'—.

Paryż, d. 26 kwietnia. Trzy procent. renta 98·92,
30·30.

Berlin, d. 26 kwietnia. Banknoty austriyac. 85·15,
Spirytus —'—.

Frankfurt, d. 26 kwietnia. Austr. kred. 217·40, Laura —, Disconto 188—. Koleje państwowe 250 —, Alpiny —. Usposobienie:

Wiedeń, 27 kwietnia. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcye austr. Zakładu kredytowego 693— Akcye węgier. Zakładu kredyt. 820'50, Akcye Anglo banku 316'50, Akcye Unionbanku 554'50, Akcye Länderbanku 438'50, Akcye Bankvereinu 559'50, Akcye Boden credit 1090—, Akcye gal. Banku hipotecz. 570—, Akcye kolei państwowych 684—, Akcye kolei południowej 126'75 Akcye Tramway A. —, B. —. Akcye kolei Elbethal. 453'50, Akcye kolei półn. 5730—5750, Akcye kolei czern, 583 — Akcye Alpinu 580'25, Akcye Rima Muranyi 574'50, Akcye Prag. Tow. żel. 2724—2740 Akcye Fabryki broni 592—, Akcye tureckie tyton. 375—, Akcye galic. karpac. Tow. naft. 397 — —, Oblig. węg. ind. 95'80, Renta majowa 99'60, Austr. Renta koronowa 99'60 Węg. Renta koronowa 95'55, 56 l. Listy Tow. kred. ziemc. 98'80, 4 proc. listy Banku hipoteczn. 98'65, 4½ proc. listy Banku hipot. 100'80, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 111'75, 4 proc. listy Banku kraj. 99'10, 4½ proc. listy Banku kraj. 101'55, 5 proc. komunalne obligacye Banku kraj. —, Obligacye propinacyjne 99'55, 4 pro. Gal. pożycz. kraj. z 1893 r. 99'30, 4 proc. pożyczka miasta Lwowa 98'05, Losy tureckie 153—, Marki 117'32, Ruble 253'25, Kredyty —, Alpiny — Węgier. kred. —, Unionbank —, Koleje. —

Usposobienie: Targ montanów z powodu zniesienia amerykańskiego cła na żelazo podniecony. Akcje kolejowe osłabione. Kredyty idą w górę wskutek zakupień lokalnych.

Wiedeń (Tel. wł.) Na wczorajszej giełdzie przedpołudniowej panowała tendencja przyjazna, dzięki lepszym sprawozdaniom giełd zagranicznych i załatwieniu interesu prolongacyjnego. Żywszy interes panował pod wpływem zarządzeń amerykańskich dla papierów górniczych. Na giełdzie popołudniowej wystąpiła powszechnie przyjazna tendencja, a to po pierwsze ze względu na powodzenie subskrypcji pożyczki rosyjskiej, a powtórę z powodu silnych sprawozdań z giełd zagranicznych.

Berlin, 27 kwietnia. Przy zamknięciu wczorajszym giełdy: Kredyty 217/60, Staatsbainy 146/75, Disconto Comandit 188/40, Berlin Tow. handl. 172/10, Laura 230/—, Bohumery 253/99, Kolei połudn. wschodnio-pruska —/—, Rubel za gotówkę 215/70, Kolei warsz.-wied. —/—, Kolei morza śródlądowego 91/—, Kolei Meridionalna 157/75, Losy tureckie 146/50, Renta włoska —/—, „Harpener“ kopalnia węgla 219/90, Kolei Marienburg-Mława —/—, Konsolidacja 433/50, Lombardy 323/25, Kolei Henry 145/50, Niemiecki

bank narodowy 139 —, Kanada Preferred 173 60, Akcye ze-
glugi hamburskie, 164 25, Kurs warszawski — —, Huta
„Donnersmark” 264 60.

Paryż, d. 27 kwietnia. Wczorajsza giełda wieczorna
4 proc. renta francuska 98'92, 4 proc. renta włoska —
4 proc. hiszpańskie Extérieurs —, Losy tureckie 143—,
Nowe tureckie Console —, Ottomany — Deber
456—, Chartered —, Rio-Tinto 16'76—, Renta turecka C.
—, Renta turecka B. —, Lancaster —, Renta buł-
garska —, Renta grecka —
Tendencja.

Frankfurt, d. 27 kwietnia. Wczorajsza giełda wieczorna: Austryacka renta papierowa ——. Austr. renta srebrna 161:10 Austr. renta złota 100:55. Austr. akcje kredytowe 216:50, Staatsbany 146:60 Lombardy 23:50, 4-proc. austr. renta koronowa 100 —.

Tendencja: silna.

Targ zbożowy i towarowy.

Targ zbożowy i towarowy.

Brda 26 kwietnia. Pszenica na kwiecień 1906 r. od 16'62 do 16'64, Pszenica na maj od — do —. Pszenica na październik od 16'62 do 16'64, Żyto na kwiecień 1906 r. od 13'68 do 13'70, Żyto na październik od 13'58 do 13'60, Owies na kwiecień 1906 r. od 16'18 do 16'20 Owies na październik od 12'70 do 12'72, Kukurudza na maj 1906 13'52 do 13'54, kukurudza na lipiec od 13'76 do 13'78, kukurudza na sierpień od — do —, Rzepak na sierpień od 27'80 do 28'—.
Pogoda chłodno.

Przyjechali do Lwowa

Dnia 26 kwietnia b. r.

Hotel Imperial. Hr. Klemens Dzieduszycki z Martynowa, hr. Henryk Wodzicki z Kościelnik, hr. Wodzicka z Kościelnik, Sarafin Lipkowski z Podola rosyjskiego, Władysław Kościelski z Poznania, Anna Druzbicka z Rosyi, Józef Stankiewicz z Rosyi, Gabryel Górski z Warszawy, Rudolf Preiss z Bolechowa, Celina Żebrowska z Rosyi, Franciszek Rościszewski z Podola ros., Amalia Friedowa z Brzeżan, Emil Mandl z Wiednia, Albert Wechster z Wiednia, M. Kollmann z Wiednia, Maks Teichmann z Wrocławia, dr. Marceli Markus z Wiednia, Emil Last z Wiednia.

Wydawnictwa stronniotwa

Demokratyczno - narodowego

1. Program stronnictwa demokratyczno-narodowego.
Cena 20 hal.
2. O reformie wyborczej przez W. J. — Cena 40 hal.
3. Samodzielność finansowa Galicyi przez dra Stanisława Głąbińskiego. Cena 60 hal.
4. Sprawa reformy wyborczej przez dra Stanisława Głąbińskiego. Sprawozdanie wygłoszone na zgromadzeniu wyborców we Lwowie 19 stycznia 1906.
cena 40 hal.

Skład główny: Towarzystwo Wydawnicze ul. Brajerowska 3. Nabywać można również w Administracji „Słowa Polskiego” i we wszystkich księgarniach.

„OJCZYŻNA“

tygodnik ilustrowany dla ludu
„**OJCZYŻNA**“ kosztuje wraz z przesyłką pocztową rocznie **4 kor.**, kwartalnie **1 kor.**

Adres: *Lwów, ul. Piekarska 12*

Kursy giełdy wiedeńskiej

z dnia 25 kwietnia 1906 r.

obliczone za 100 koron nominalnej wartości i za gotówkę:

		%	placa	zadajaca
Ljedna renta	4% konwert.) maj—listopad . . .	4	9960	998
	wolna od pod.) styczen—lipiec . . .	4 1/2	9960	998
	w banknotach, luty—sierpień . . .	4 1/2	10090	1011
	w srebrze, kwiecień—październik . . .	4 1/2	10090	1011
	Gsy z roku 1860 " 500 zł. w. a. . . .	4	15775	1597
" " 1860 " 100 zł. w. a. . . .	4	197—	200—	
" " 1864 " 100 zł. w. a. . . .	—	28525	2872	
" " 1864 " 50 zł. w. a. . . .	—	28525	2872	
Listy zastawne domen państw. 120 zł. za szt. . .	5	291—	293—	
Deług państwa krajów koronnych				
w radzie państwa reprezentowanych.				
Austr. renta złota wolna od podatku . . .	4	11790	1181	
" " w wal. kor. wolna od pod. . .	4	9960	998	
" " inwest. wolna od pod. . .	3 1/2	9960	998	
Obligacye kolejowe.				
Kolej Arcyks. Albrechta w srebrze . . .	4	9960	1006	
" ces. Elżbiety w złocie w. od pod. . .	4	11755	1185	
" ces. Franciszka Józefa w srebrze . . .	5 1/2	12550	1265	
" Karola Ludwika . . .	4	9970	1007	
" arc. Rudolfa w K. wol. od pod. . .	4	9970	1007	
Obligacye pierwszeństwa kolejowe.				
Kolej arcyks. Albrechta 200 i 1000 zł. w sreb. . .	4	10550	106—	
" czes. Em. 1885 200, 1000, 5000 zł. . .	4	—	—	
" " 1895 400, 2000, 10000 k. . .	4	9970	1007	
" Bukowińska lokal. 400 kor. . .	4	9960	1006	
" Karola Ludwika srebr. . .	4	9995	1009	
" Lwów-Czern.-Jassy Em. 1894 . . .	4	9960	1006	
Deług państw. kraj. kor. węgier.				
Węgierska renta złota . . .	4	9570	959	
Węg. renta w kor. wolna od podatku . . .	4	9575	959 1/2	
Węg. renta w kor. wolna od podatku . . .	3 1/2	8665	868	
Węg. pożyczka premiova po 100 zł. . .	—	21540	2174	
" " 50 zł. . .	—	21425	2162	
Węg. obligacye prem. reg. Cissy . . .	4	16050	1622 1/2	
Kroac. i Sław. obligacye popin. w. a. . .	4 1/2	10125	1022 1/2	
Węgierskie obligacye hip. . .	4	96—	97—	
Kroacyi i Sławonii oblig. hip. . .	4	—	—	
Inne publiczne pożyczki.				
Pożyczka kraj. Bukowiny z r. 1893 . . .	4	9870	997	
Oblig. prop. Bukowiny . . .	5	102	103	

Odpowiedzialny redaktor: Józef Ziemiński.

Z drukarni „Słowa Polskiego,” we Lwowie, pod zarządem Józefa Ziemińskiego

Gal. poż. kraj. z r. 1893.	44	9855	9955	Czerw. krzyża weg. tow. po 5 zł.	3125	3325
Gal. obl. prop. z r. 1889.		9915	10015	Fundacyi arcyks. Rudolfa po 1u zł.	56	62
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1900.	41 1/2	10080	—	Salma po 40 zł. m. k.	207	215
" " " z r. 1896.	4	9740	9840	Pożyczka miasta Salzburga po 20 zł.	71	76
" " " Wiednia z r. 1874.	5	12175	12275	Tureckie obl. kol. po 400 fr.	15225	15325
Poż. hipot. Bułgarii z r. 1892.	6	11975	12075	Komunalne m. Wiednia z r. 1874 po 100 zł.	522	532
Listy zastawne. (Oblig. hip. i listy dłużne).				Kupony (3%) obligacye premiiowe (1880	55	61
Austr. zakł. kred. ziemski los. w 50 l.	4	99	100	pre- (5%) austr. zakł. kr. ziem. (1889	95	100
Bukow. zakł. kred. ziemski	5	10135	10235	miowe i 4% pożyczki pr. weg. Banku hip.	42	4620
	4	9975	10070	Akcyje (przedsiębiorstw transportowych).		
Gal. akc. b. h. z 10% pr. l. w 39 1/2 l.	5	111	112	Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	475	490
" " " los. w 50 lat w. austr.	41 1/2	10020	10120	" " " akcyje zakład 200 zł.	425	440
" " " los. w 50 l. w. koron.	41 1/2	10080	—	Kolej półn. ces. Ferdynanda 1000 zł. m. k.	5730	5740
" " " los. w 60 lat	4	9865	9965	" " Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	438	440
" Tow. kred. ziem. los. w 56 lat	4	9840	9940	" " Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	583	58550
" " " los. w 41 lat	4	9960	—	" " Lwów-Kieparów-Jaworów 4% c	373	376
" " " dawn. emis.	4	9975	—	" " wschodn. gal. lokal. 200 zł.	392	400
Banku kraj. dla Gal. i Lod. w 51 1/2 l.	41 1/2	10115	10195	" " państwowych 200 zł. = 500 fr.	68275	68375
" " " zwr. w 57 1/2 l.	4	9860	9960	" " weg. galicji. lokal. 200 zł.	407	408
" " " oblig. komun. 2 emis.	5	9875	9975	Akcyje banków (za sztukę).		
" " " 3 c. l. w 42 l.	41 1/2	101	102	Banku Anglo-austr. 240 Kor.	31456	31550
" " " 4 e. l. w 45 l.	4	9865	9965	Wiedeńskiego Banku związk. 400 Kor.	55925	56025
" " " kol. l. w 57 1/2 l.	4	9845	9945	Peszt. Banku handl. 1000 K.	3107	3117
Austr. weg. Banku los. w 50 l. w. austr.	4	9970	10070	Zakład kred. dla handlu i przem. 320 Kor.	68825	68925
" " " los. w 50 l. w. koron.	4	10040	10135	Weg. Banku kredyt. 400 Kor.	819	820
Obligacye z prawem pierwszeństwa.				Galic. Banku hipotecznego 400 Kor.	570	572
Kolej półn. ces. Ferd. em. z r. 1886	4	100	101	Galic. Banku dla handlu i przem. 400 Kor.	—	195
" " Lwów-Czern.-Jassy 1884 p. 10%	4	9250	9330	Banku dla krajów koronnych 400 Kor.	438	433
" " " 1884	4	9930	10030	Banku Austro-weg. 1400	1643	1653
Weg.-Gal. kolej em. 1870	31 1/2	9275	—	Czesk. Banku Związk. 200 Kor.	246	24650
" " " 1878	5	112	113	Ziwnostenska banka 200 Kor.	24250	24350
" " " 1887	4	100	101	Akcyje (przedsiębiorstw pr. emysłowych).		
Losy procentowe (za sztukę).				Galic. karp. naft. tow. 500 Kor.	597	607
Austr. zakł. kred. obl. pr. em. 1880 po 100 zł.	3	29350	30350	Schodniczy 500 Kor.	622	632
" " " 1889 po 100 zł.	3	29950	30950	Weksy. (Czeki, dewizy krótkotermin.). %		
Uregul. Dun. z r. 1870 po 100 zł. w. a.	5	262	269	Berlin i niem. m. bank za 100 marek	3	11728
Weg. Banku hip. pr. l. z po 190 zł. w. a.	4	264	27250	Londyn za 10 tuntów szter.	2 1/2	24030
Pożyczka serbska prem. po 100 fr.	2	101	10950	Paryż za 100 fr.	3	9565
Losy bezprocentowe (za sztukę).				Petersburg i Warszawa za 100 rubli	5 1/2	9585
Budapeszteńskie Basilica po 5 zł. w. a.	24	26	—	Włoskie banknoty za 100 lirów		9568
Zakł. kred. dla handlu i przem. po 100 zł. w. a.	471	481	—	Waluty.		9580
Clary po 40 zł. m. k.	144	154	—	Dukat cesarski.	1134	1138
Pożyczka m. Innsbrucku po 20 zł. w. a.	78	84	—	20-frankówka	1916	1918
Pożyczka miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	91	97	—	20-markówka	2346	2354
" " prem. m. Lublany po 20 zł.	59	6550	—	Suweryn angielski zł.	2396	2404
Oren (Buda gm. m.) po 40 zł. w. a.	164	174	—	Niemieckie banknoty za 100 marek	11730	11750
Palffy po 40 zł. m. k.	169	179	—	Włoskie banknoty za 100	9580	96
Czerw. krzyża austr. tow po 10 zł.	5050	5250	—	Ruble banknoty za 100 rubli	25325	25425

Nakładem Spółki wydawniczej we Lwowie, Stow. zar. z ogr. poręką.

Papier z fabryki Braci Fiałkowskich w Białej i Czańcu